

TERRORYZM I ANTYTERRORYZM

Sebastian WOJCIECHOWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

HYBRYDOWY MODEL GLOBALNEGO TERRORYZMU

Celem opracowania jest ukazanie różnych aspektów tzw. globalnego terroryzmu oraz wskazanie zachodzących pomiędzy nimi interakcji. Posłużono się w tym przypadku modelem hybrydowym traktującym terroryzm globalny jako sumę składową 6 różnorodnych i występujących równocześnie elementów oraz funkcjonujących między nimi bezpośrednich lub pośrednich relacji. Do wspomnianych elementów zaliczono: globalny zakres występowania terroryzmu, globalny strach i stereotypy towarzyszące terrorystom, globalny charakter terrorystycznych idei, globalną strategię i taktykę terrorystów, globalne skutki terroryzmu oraz globalne przeciwdziałanie zagrożeniu terrorystycznemu.

Można polemizować czy świat jest lub czy kiedykolwiek będzie tzw. „globalną wioską”. Faktem jest jednak postępujący cały czas proces globalizacji. Objął on swoim zasięgiem prawie wszystkie płaszczyzny naszego życia, na skutek czego możemy mówić już nie tylko o globalnym handlu czy polityce, ale także np. o globalnych mediach, turystyce, usługach, a nawet terroryzmie. Globalny terroryzm bardzo często jest traktowany jako alternatywa wobec tzw. terroryzmu lokalnego.

Terroryzm globalny¹ utożsamiany jest przede wszystkim z występującym na różnych kontynentach terroryzmem fundamentalistów islamskich. Organizacje zaliczane do tego nurtu, jak choćby: Islamska Armia Jeruzolimy, Terik– i –Taliban, Al-Szabab, Islamski Ruch Świętej Wojny oraz wiele innych działają w różnych państwach i cechuje je bardzo częste odwoływanie się do tych samych haseł, idei czy żądań. Niejednokrotnie kontaktują się one między sobą lub współpracują, czego dobrym przykładem było utworzenie Światowego Frontu Islamskiego² czy różne inne inicjatywy podejmowane w ramach tzw. salafickiego ruchu globalnego dżihadu³.

Z kolei terroryzm lokalny reprezentowany jest przez dziesiątki bardzo różnych organizacji, wśród których wymienić można np.: Front Wyzwolenia Quebecu, Rewolu-

¹ Szerzej na temat terroryzmu globalnego zob. np.: M. Marshall, *Global Terrorism. An Overview and Analysis*, „Occasional Paper” 2002, Vol. 3; P. Griset, S. Mahan, *Terrorism in Perspective*, Thousand Oaks–London–New Delhi 2003; S. Wojciechowski, *Global Terrorism*, w: *The Faces of Terrorism*, ed. S. Wojciechowski, Poznań 2006; *Global Terrorism*, eds J. Lutz, B. Lutz, London–New York 2008.

² Pełna nazwa – Światowy Front Islamski przeciwko Żydom i Krzyżowcom. Zob. np. Osama bin Laden, *Declaration of Jihad Against Jews and Crusaders*, w: *The Theory and Practice of Islamic Terrorism. An Anthology*, eds M. Perry, H. Negrin, P. Macmillan, New York 2009.

³ Na ten temat zob. np. A. Wejkszner, *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010.

cyjne Siły Zbrojne Kolumbii, Sektę Buntowników, Irlandzką Armię Republikańską, Front Wyzwolenia Narodowego Korsyki czy Tamilskie Tygrysy⁴. Grupy zaliczane do tej opcji mają zróżnicowany charakter choćby: separatystyczny, anarchistyczny czy skrajnie lewicowy. Organizacje nurtu lokalnego rzadko współpracują między sobą lub tworzą wspólne struktury. Nie często też głównym motywem ich działania są przesłanki religijne. W przypadku terroryzmu lokalnego dotyczą one raczej realizacji przy pomocy terroru różnych postulatów charakterystycznych dla miejscowej społeczności czy danego terytorium. Nie znaczy to oczywiście, iż organizacje zaliczane do nurtu globalnego nie mogą w swoich żądaniach czy działaniach podejmować kwestii lokalnych. Priorytetem na ogół są jednak dla nich cele szersze, wykraczające poza ramy lokalne.

Eskalacja terroryzmu globalnego nastąpiła wraz z końcem zimnej wojny. Równolegle (w niektórych częściach świata – choćby w Europie Zachodniej) wystąpił (pytanie czy tylko chwilowo?) spadek aktywności wybranych organizacji terrorystycznych zaliczanych do nurtu lokalnego. Wyraźnym tego odzwierciedleniem jest przypadek Irlandzkiej Armii Republikańskiej, Frontu Wyzwolenia Narodowego Korsyki czy ETA⁵. Oznacza to, że obie formy terroryzmu (globalna i lokalna) cały czas ewoluują. Mogą one wchodzić ponadto w różnego rodzaju wzajemne relacje. Są to zazwyczaj trzy rodzaje powiązań: rywalizacja, współpraca oraz koegzystencja. Rywalizacja może dotyczyć na przykład pozyskania środków finansowych czy werbunku nowych członków, a współpraca wymiany informacji, sfery logistycznej oraz wielu innych kwestii. Ciekawy jest przypadek koegzystencji zważywszy na fakt, iż granica między rozpatrywanymi formami terroryzmu nie zawsze jest wyraźnie nakreślona, co oznacza na przykład, iż organizacja zaliczana kiedyś do nurtu lokalnego, później może być utożsamiana z terroryzmem globalnym (np. Abu Sajjaf⁶) i *vice versa*. Oba nurty terroryzmu cechuje również podobieństwo niektórych elementów np. stosowanej taktyki czy strategii. Prezentowany w pracy hybrydowy model globalnego terroryzmu obejmuje następujące elementy składowe:

- globalny zakres występowania terroryzmu;
- globalny strach i stereotypy towarzyszące terroryzmowi;
- globalny charakter terrorystycznych idei;
- globalną strategię i taktykę terrorystów;
- globalne skutki terroryzmu;
- globalne przeciwdziałanie zagrożeniu terrorystycznemu.

⁴ Zob.: H. Kushner, *Encyclopedia of Terrorism*, Thousand Oaks–London–New Delhi 2003; Foreign Terrorism Organization; CRS Report on Congress, „Congressional Research Service”, The Library of Congress, 2004; G. Martin, *Understanding Terrorism. Challenges, Perspectives and Issues*, Thousand Oaks–London–New Delhi 2006; P. Ebbig, R. Fiedler, A. Wejkszner, S. Wojciechowski, *Leksykon współczesnych organizacji terrorystycznych*, Poznań 2007; B. Hołyst, *Terroryzm*, Warszawa 2011.

⁵ ETA (Kraj Basków i Wolność) tylko w ciągu ostatnich kilku lat 12 razy ogłaszała rozejm np. w styczniu 2011 roku.

⁶ A. Wejkszner, *Islamski Front Wyzwolenia Moro i Abu Sajjaf. Ewolucja islamskiej aktywności terrorystycznej na Filipinach*, „Przegląd Strategiczny” 2011, nr 1, s. 219–235.

GLOBALNY ZAKRES WYSTĘPOWANIA TERRORYZMU

Zagrożenie terroryzmem występuje prawie na całym świecie. Do zamachów terrorystycznych dochodzi w różnych miejscach, nie tylko geograficznie oddalonych od siebie, ale i różniących się pod względem kulturowym, politycznym czy ekonomicznym. Przykładem są: Pakistan, Rosja, Włochy, Egipt, Grecja, Afganistan, Irak, Turcja itp. Jest to tzw. globalny zakres występowania terroryzmu. Polega on też i na tym, że idee czy plany kolejnych operacji terrorystycznych, podobnie jak i przygotowania do nich, mogą powstawać lub być realizowane w miejscach znacznie oddalonych od rzeczywistego celu ataku. Terroryci skutecznie wykorzystują bowiem zarówno coraz większe możliwości szybkiego przemieszczania się z miejsca na miejsce, jak i nowoczesne formy przesyłania informacji, materiałów czy środków finansowych.

Powyższe zjawisko dotyczy również tworzenia przez terrorystów tzw. międzynarodowych sieci powiązań⁷. Oprócz Al-Kaidy, najbardziej znanego przykładu, wspomnieć należy o rozbitej kilka lat temu grupie tzw. Algierczyków, która posiadając swoje komórki w Niemczech, Francji i Wielkiej Brytanii planowała, posługując się bronią chemiczną, ataki w Londynie oraz Paryżu. Odzwierciedla to także działalność tzw. Grupy Maximusa obejmującej około 40 osób pochodzących z: Bośni, Wielkiej Brytanii, Danii, Bangladeszu, Szwecji, Turcji i Kanady. Została ona stworzona w latach 2004–2005 przez dwudziestoletniego Bośniaka posiadającego obywatelstwo szwedzkie M. Bektasevicia (pseudonim Maximus). Grupa ta planowała zamachy m.in. na ambasadę amerykańską i brytyjską w Sarajewie, siedzibę misji pokojowej Unii Europejskiej w Bośni i Hercegowinie, a także na obiekty rządowe w Kanadzie⁸. Bardzo znaczącym przykładem było ponadto utworzenie Światowego Frontu Islamskiego przeciwko Żydom i Krzyżowcom czy działalność tzw. salafickiego ruchu globalnego dżihadu. Pierwsza ze struktur powstała na początku 1998 r. w wyniku porozumienia zawartego między Osamą bin Ladenem przywódcą Al-Kaidy a emirem Ajmanem al-Zawahirim – liderem Egipskiego Islamskiego Dżihadu, Abu Jasirem Raifem Ahamdem Tahą – przywódcą egipskiej Grupy Islamskiej, szejkiem Mirem Hamzahem – liderem Zgromadzenia Pakistańskich Duchownych oraz Fazlulem Rahmanem z Islamskiego Ruchu Świętej Wojny z Bangladeszu⁹. Na skutek tego utworzono bardzo niebezpieczną strukturę o zasięgu ponadregionalnym. Jeszcze szerszą formą organizacyjną jest salaficki ruch globalnego dżihadu. Jego genezy należy się doszukiwać w dwóch wydarzeniach – to jest rewolucji islamskiej w Iranie oraz interwencji radzieckiej w Afganistanie. W ich wyniku, w różnych częściach świata, powstało ponad 100 radykalnych grup islamistycznych. Wśród nich szczególną rolę zaczęła odgrywać Al-Kaida, stając się swoistym „jądrem” ruchu¹⁰.

⁷ Odnośnie „sieci” o charakterze terrorystycznym zob. R. Gunaratna, *Inside Al Qaeda. Global Network of Terror*, New York 2003; R. Bunker, *Networks, Terrorism and Global Insurgency*, New York 2005 oraz M. Sageman, *Sieci terroru*, Kraków 2008.

⁸ J. Adamski, *Nowe technologie w służbie terrorystów*, Warszawa 2007, s. 155.

⁹ O powstaniu Światowego Frontu Islamskiego poinformował 23 lutego 1998 r. Osama bin Laden. Podają za: A. Wejksznier, *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010, s. 241–242.

¹⁰ R. Gunaratna, *Inside Al Qaeda. Global Network of Terror*, New York 2003; a także: Y. Bodanski, *Osama bin Laden. Człowiek, który wypowiedział wojnę Ameryce*, Warszawa 2001; P. Williams, *Al-Kaida*, Poznań 2007.

Jak zauważył R. Gunaratna, do istotniejszych cech salafickiego ruchu globalnego dżihadu zaliczyć można: utajnioną strukturę, różnorodną tożsamość oraz globalny zasięg działania. Dobrze ukazuje to przykład Al-Kaidy, która w ocenie przytoczonego autora już w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku mogła liczyć na poparcie 6–7 milionów radykalnych muzułmanów w różnych częściach świata, z czego około 120 tys. stanowili potencjalni kandydaci mogący włączyć się w działalność operacyjną¹¹. Globalny wymiar w funkcjonowaniu Al-Kaidy obrazuje również narodowość jej członków. Można to zaobserwować choćby na przykładzie ścisłego jej kierownictwa, gdzie wśród 38 członków były osoby pochodzenia: saudyjskiego, egipskiego, pakistańskiego, kuwejskiego, palestyńskiego, jordańskiego, jemeńskiego, mauretańskiego czy irackiego¹². Co więcej, jak zaznacza A. Wejkszner, poszczególne grupy etniczne wyspecjalizowały się w ramach ruchu salafickiego w wykonywaniu określonych zadań np. Libijczycy są odpowiedzialni za dostarczanie fałszywych dokumentów, Egipcjanie za działalność obozów szkoleniowych, a Algierczycy organizują fałszywe karty kredytowe¹³. Bardzo dobitnie międzynarodowy charakter salafickiego ruchu globalnego dżihadu ukazuje też zestawienie organizacji afiliowanych przy jego centrali.

Tabela 1

Organizacje Afiliowane przy Centrali Salafickiego Ruchu Globalnego Dżihadu

Organizacja terrorystyczna (Pełna nazwa)	Skrót nazwy	Państwo pochodzenia/aktywności
1	2	3
Ansar Al-Islam	AAI	Irak
Asbat Al-Ansar	AAA	Liban
Fatah Al-Islam	FAI	Liban
Islamska Armia Adenu-Abjanu	IAAA	Jemen
Islamski Front Bojowników Wielkiego Wschodu	IFBWW	Turcja
Islamski Ruch Uzbekistanu	IRU	Uzbekistan
Islamska Unia Dżihadu	IUD	Uzbekistan
Islamska Grupa Zbrojna	IGZ	Algieria
Salaficka Grupa Modlitwy i Walki	SGMIW	Algieria
Salafija Dżihadija	SD	Maroko
Marokańska Islamska Grupa Walki	MIGW	Maroko
Tunezyjska Grupa Walcząca	TGW	Tunezja
Al-Itihaad al-Islamijja	AIAI	Somalia
Al-Szabab	ASZ	Somalia
Erytrejski Ruch Islamskiego Dżihadu	ERID	Erytrea

¹¹ R. Gunaratna, *Inside...*, op. cit., s. 127.

¹² Wśród nich przeważali: Saudyjczycy – 5 osób, Egipcjanie – 12, Jemeńczycy – 6. Podaję za: J. Adamski, *Nowe...*, op. cit., s. 149–151.

¹³ A. Wejkszner, *Ewolucja...*, op. cit.

1	2	3
Al-Takfir wal Hidzra	ATWH	Maroko
Dżaish-i-Mohammed	DiM	Pakistan
Laszkar-i-Taiba	LiT	Pakistan
Laszkar-i-Dżangwi	LiD	Pakistan
Harakat-ul-Mudżahiden	HuM	Pakistan
Sipah-i-Sahaba	SS	Pakistan
Abu Sajjaf	AS	Filipiny
Dżama'a Islamijja	DI	Indonezja
Libijska Islamska Grupa Walcząca	LIGW	Libia

Źródło: Podają za: A. Wejkszner, *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010, s. 259–260.

Globalizacja terrorystycznej przestrzeni obejmuje ponadto staranny i świadomy wybór miejsc ataku. Niejednokrotnie są one dobierane wobec ich znaczenia religijnego, politycznego, militarne czy ekonomicznego (np. walory turystyczne). Świadczą o tym choćby ataki na WTC, Pentagon, ale również zamachy w: Jerozolimie, Madrycie, Londynie, na Bali i wiele innych. Często o doborze celów decyduje możliwość medialnego nagłośnienia akcji, wielkość czy charakter wywołanych strat lub efekt zaskoczenia. Obrazują to m.in. przypadki atakowania: szpitali, szkół, przedszkoli, obiektów sportowych itp.

Na globalny charakter ataków oraz przemyślany dobór celów zwracają uwagę nie tylko liczni naukowcy, ale też stratedzy czy ideolodzy organizacji terrorystycznych. Świadczą o tym m.in. słowa al-Zawahiri: „Musimy zatem przenieść walkę na terytorium wroga, aby spalić dłonie podkładające ogień w naszych krajach. Frontem walki uczynić w tym celu cały świat [...]. By się zatem dostosować do tej nowej rzeczywistości, musimy się przygotować na walkę, która nie ograniczy się do pojedynczego regionu, walkę, która obejmuje wewnętrznych wrogów – odszczepieńców i zewnętrznego wroga w postaci żydowsko-krzyżowego przymierza”¹⁴.

GLOBALNY STRACH I STEREOTYPY TOWARZYSZĄCE TERRORYZMOWI

Globalny wymiar ma również strach przed terroryzmem. Już od dawna coraz trudniej wskazać regiony geograficzne niezagrożone terroryzmem. Na przykład współczesny turysta, stając przed dylematem wyboru miejsca wypoczynku, oceniając i porównując egzotyczne oferty coraz częściej pod uwagę wziąć powinien także potencjalne ryzyko terrorystycznego ataku. W ostatnich latach lista wakacyjnych enklaw luksusu i bezpieczeństwa zmniejszyła się znacznie, stawiając pod znakiem

¹⁴ Al-Zawahiri podają za: M. Sageman, *Sieci...*, op. cit., s. 27–28.

zapytania już nie tylko pobyt na Bali czy w Egipcie, ale także w Tunezji, Maroku i wielu innych miejscach.

Z obniżonym poziomem bezpieczeństwa ściśle koresponduje spadające poczucie bezpieczeństwa. Można to zaobserwować nie tylko w państwach, które doświadczyły tragedii ataków (np. USA, Norwegia, Hiszpania, Wielka Brytania), ale także i w tych, gdzie do ataków nie doszło, co pokazują liczne badania i sondaże¹⁵.

Uczucie zagrożenia obejmować może różne sfery życia np.: bezpieczeństwo osobiste, państwowe czy tożsamość religijną lub kulturową. Skrajnym jego przykładem jest wydarzenie, które miało miejsce w styczniu 2011 roku, kiedy to lokalne władze Arabii Saudyjskiej aresztowały sępa oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Izraela. Ptak posiadał umieszczony w celach naukowych nadajnik GPS Uniwersytetu w Tel Awiwie. Zostało to jednak zinterpretowane jako działalność szpiegowska i udział w „syjonistycznym spisku”.

Obawy dotyczące terroryzmu wynikają z różnych determinantów. Wśród nich wskazać można zarówno na: rzeczywisty poziom zagrożenia, drastyczność i wielość skutków ataku terrorystycznego, medialne nagłośnienie problemu, występujące stereotypy, ale także długą listę mniej lub bardziej prawdopodobnych celów ataków¹⁶.

W wielu częściach świata narastającym obawom towarzyszy również eskalacja różnego rodzaju stereotypów, na przykład propagowana przez fundamentalistów islamskich wizja – „zdemoralizowanego, ekspansywnego i groźnego Zachodu” czy syndrom „muzułmanina – terrorysty”. Wszystkie te elementy przyczyniają się, w większym lub mniejszym stopniu, do nietolerancji, dyskryminacji lub zastraszenia. Stosując powyższe metody terroryści liczą, że uda się im łatwiej i szybciej osiągnąć zamierzone cele np. destabilizując sytuację w państwie czy wymuszając określone poczynania ze strony władzy, grupy lub jednostki¹⁷. Świadczą o tym zamachy w Madrycie, Londynie, Moskwie i wiele innych przykładów.

GLOBALNY CHARAKTER TERRORYSTYCZNYCH IDEI

Globalny charakter terrorystycznych idei z jednej strony polega na wykorzystaniu terroryzmu przez określone grupy do realizacji własnych destrukcyjnych idei. Z drugiej zaś sprowadza się do propagowania różnych form terroryzmu wśród potencjalnie zainteresowanych nim osób (np. proces werbunku terrorystów samobójców). W niektórych przypadkach proceder ten może być realizowany na skalę globalną, czego dobitnym przykładem jest działalność wybranych islamskich ugrupowań terrorystycznych oraz

¹⁵ Zob. np. badania: CBOS, EUROSTAT czy Pew Global Attitudes Project.

¹⁶ Przykładem jest zestawienie potencjalnych celów ataków terrorystycznych przygotowane przez Departament Stanu USA, a opublikowane przez WikiLeaks.

¹⁷ Zdaniem D. Longa strach jest obok tzw. publicity jednym z dwóch najważniejszych elementów terroryzmu. Zob.: D. Long, *The Anatomy of Terrorism*, New York 1990, s. 6. Na temat strachu i jego związków z terroryzmem zob. np.: A. Appadurai, *Strach przed mniejszościami. Esej o geografii gniewu*, Warszawa 2009; J. Lerner, D. Kelner, *Fear, Anger and Risk*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2001, Vol. 81, No. 1.

prowadzona przez nie akcja propagandowa, werbunkowa czy szkoleniowa realizowana w różnych częściach świata m.in. z wykorzystaniem internetu.

Globalny charakter terrorystycznych idei dotyczy także propagowania oraz rozpowszechniania przez terrorystów określonych haseł czy postaw. Przykładem jest lansowanie wśród środowisk muzułmańskich poglądów fundamentalistycznych, w tym głoszących potępienie oraz odrzucenie norm „świata Zachodu” czy prowadzenie permanentnej i globalnej „świętej wojny”. Jednym z istotniejszych postulatów jest również eskalacja napięcia w kolejnych państwach, w myśl taktyki tzw. tworzenia nowych frontów walki. Dobrym tego odzwierciedleniem jest przypadek: Iraku, Pakistanu, Somalii, Jemenu czy Indonezji¹⁸. Zmusza to siły koalicji antyterrorystycznej nie tylko do rozproszenia własnego potencjału oraz zwiększania środków, ale także podejmowania działań w coraz to nowych i zróżnicowanych częściach świata.

Ważnym przejawem globalizacji terrorystycznych idei jest też zachęcanie do podejmowania w różnych częściach świata zamachów samobójczych. Koncepcja ta ma głębokie korzenie historyczne¹⁹. Proceder ten nasilił się szczególnie po ataku Izraela na Liban w 1982 roku. Według A. Moghaddama tylko w latach 1981–2008 (do czerwca) takich zamachów odnotowano 1994, z czego 1779 przeprowadzonych zostało w ciągu ostatniej dekady²⁰. W ostatnich latach, jak wynika z danych Departamentu Stanu USA, ich liczba zaczęła spadać np. w 2008 roku było ich 405, w 2009 roku – 299, a w 2010 roku – 263²¹. Nadal jednak idea zamachów samobójczych jest popularna. Stanowią one bardzo poważne zagrożenie, o czym świadczy fakt, iż np. w 2007 roku na ponad 22,6 tys. osób, które zginęły w zamachach terrorystycznych ponad 5,7 tys. straciło życie w atakach samobójczych. W 2010 roku było to 1,7 tys. osób (na ogólną liczbę 13,1 tys. ofiar terroryzmu²²).

GLOBALNA STRATEGIA I TAKTYKA TERRORYSTÓW

Globalna strategia i taktyka terrorystów obejmuje wiele elementów. Na przykład terroryści w różnych częściach świata często wykorzystują te same lub podobne formy działania, dostosowując je tylko do miejscowych realiów²³. Ponadto cały czas

¹⁸ Zob. np.: B. Lia, T. Hegghammer, *Jihadi Strategic Studies: The Alleged Al Qaida Policy Study Preceding the Madrid Bombings*, „Studies in Conflict & Terrorism” 2004, No. 27; J. Brachman, *High-Tech Terror: Al-Qaeda's Use of New Technology*, „The Fletcher Forum of World Affairs” 2006, Vol. 30.

¹⁹ Zob. np.: Ch. Reuter, *Zamachowcy – samobójcy*, Warszawa 2003; D. MacEoin, *Suicide Bombing as a Warship. Dimensions of Jihad*, „The Middle East Quarterly” 2009, Vol. XVI, No. 2, s. 15–24 oraz E. Hoyt, *The Kamikazes*, New York 1983.

²⁰ A. Moghadam, *Shifting Trends In Suicide Attacks*, „CTC Sentinel” 2009, Vol. 2, s. 12.

²¹ *Country Reports on Terrorism 2010*, United States Department of State, Office of the Coordinator for Counterterrorism, Washington 2011.

²² W 2010 roku zamachy samobójcze w zdecydowanej większości (93%) miały podłoże islamiistyczne i były zorganizowane przez sunnickich ekstremistów. Patrz: *Country Reports on Terrorism 2010*, op. cit.

²³ *Attacking Terrorism, Elements of a Grand Strategy*, eds A. K. Cronin, J. M. Ludes, Washington 2004; Y. Bodansky, *Osama bin Laden, człowiek, który wypowiedział wojnę Ameryce*, Warszawa 2001 oraz *Terrorism, Critical Concepts in Political Science*, ed. D. Rapoport, London–New York 2006.

doskonałą oni swoje metody postępowania, bacznie analizując tak błędy własne, jak i walczących z nimi antyterrorystycznych struktur. Odwołują się również do coraz bardziej okrutnych sposobów działania. Ich przykładem jest branie dzieci²⁴ jako zakładników czy umieszczanie w internecie scen szczególnie brutalnych (np. podcinania gardła pojmanych osób).

Inny aspekt to wykorzystywanie przez organizacje terrorystyczne niekonwencjonalnych metod czy urządzeń. Świadczą o tym m.in. działania Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny – Generalne Dowództwo. Ugrupowanie to, podejmując ataki na terytorium Izraela stosowało np. balony lub motolotnie. Innym tego odzwierciedleniem są informacje przekazane przez stację telewizyjną CBS News, która pod koniec 2010 roku poinformowała o rzekomej akcji przygotowywanej przez Al-Kaidę pod kryptonimem *Operacja krwotok*. Miała ona polegać na zatruciu cyjankiem i rycyną posiłków serwowanych w barach sałatkowych oraz hotelowych restauracjach. Domniemanymi sprawcami miała być ta sama grupa osób, która w październiku 2010 roku próbowała dokonać zamachów przy pomocy ładunków wybuchowych ukrytych w kartridżach do drukarek.

Postęp cywilizacyjny powoduje, iż z ułatwień technologicznych korzystają nie tylko różnego rodzaju służby czy formacje antyterrorystyczne, ale i także terroryści. Spektrum wykorzystywanych środków jest bardzo szerokie i obejmuje rozbudowane instrumentarium, począwszy od nowych rodzajów uzbrojenia czy materiałów wybuchowych, przez internet, telefonię (w tym satelitarną), GPS, a kończąc na uwzględnieniu roli mediów²⁵.

Uwzględniając powyższe przesłanki nasuwa się pytanie o realność groźby użycia przez terrorystów broni masowego rażenia (CBRN)²⁶. Zagrożenie to często określane jest mianem tzw. megaterroryzmu. Jak wynika z doniesień służb specjalnych, w ciągu ostatnich kilkunastu lat, osoby związane np. z Al-Kaidą niejednokrotnie podejmowały próby zdobycia broni masowego rażenia. Nie ma, co oczywiste, pełnej informacji na ten temat, zgromadzone jednak dane wskazują na realną możliwość posłużenia się przez terrorystów w różnych częściach świata zarówno bronią biologiczną, chemiczną, radiologiczną czy nuklearną.

GLOBALNE SKUTKI TERRORYZMU

Ze względu na ścisłe powiązania finansowe czy polityczne występujące we współczesnym świecie zamach terrorystyczny w jednym zakątku globu często wywołuje większe lub mniejsze następstwa w wielu innych regionach. Dobór miejsc ataku,

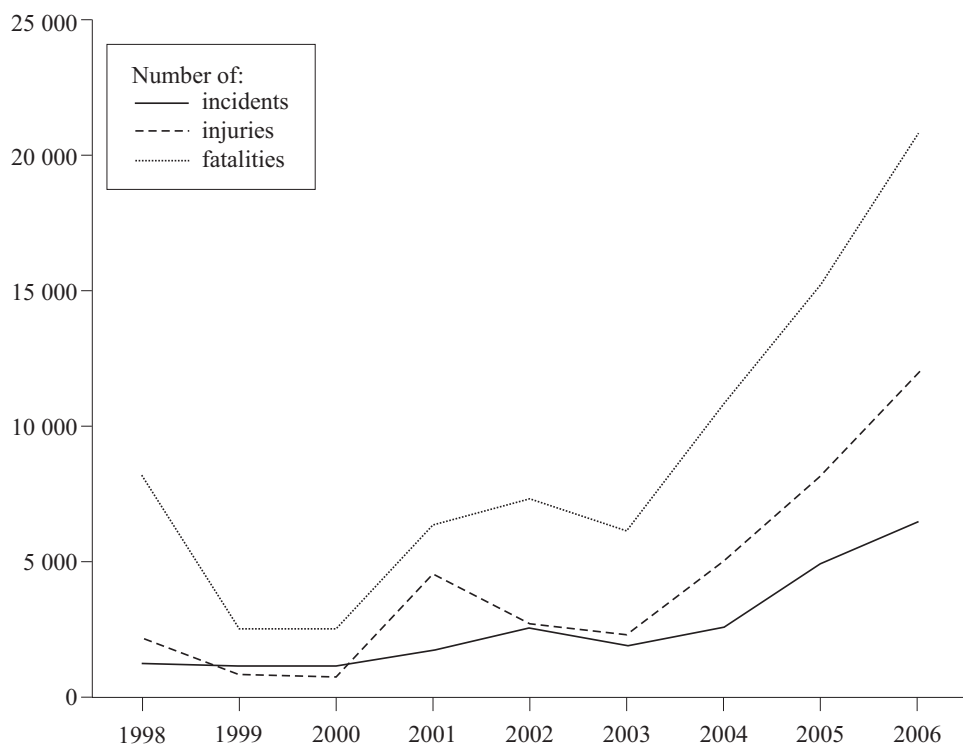
²⁴ Dzieci są coraz częściej ofiarami zamachów terrorystycznych. Na przykład, jak wynika za danych Departamentu Stanu USA w 2008 roku zginęło ich na świecie ponad tysiąc.

²⁵ Na temat wykorzystania przez terrorystów nowoczesnych technologii zob. np. J. Adamski, *Nowe...*, op. cit.

²⁶ Zob. np.: Y. Aleksander, M. Hoenig, *Superterroryzm. Biologiczny, chemiczny i nuklearny*, Warszawa 2001; *Terroryzm. Anatomia zjawiska*, red. K. Liedel, Warszawa 2006; P. Gawliczek, *Terroryzm z wykorzystaniem broni masowego rażenia (megaterroryzm) jako zagrożenie asymetryczne. Formy przeciwdziałania*, Warszawa 2007 oraz B. Hołyst, *Terroryzm*, Warszawa 2011.

np. ze względu na ich charakter turystyczny czy biznesowy, sprawia też, iż coraz częściej ofiarami zamachów są przedstawiciele różnych narodów czy religii. Atakowane państwa, organizacje czy instytucje mogą się spodziewać wrogich działań w wielu miejscach, gdzie podejmują działalność. Skalę tego zagrożenia dobrze odzwierciedlają raporty *The National Consortium of Terrorism and Responses to Terrorism* (START), z których wynika, że tylko w latach 1970–2008 miało miejsce ponad 87 tys. ataków terrorystycznych²⁷. Szczególna ich intensyfikacja nastąpiła po roku 2000.

Wykres 1. Liczba incydentów terrorystycznych oraz ich ofiar w latach 1998–2006



Źródło: E. Stepanova, *Terrorism In Asymmetrical Conflict, Ideological and Structural Aspects*, „SIPRI Research Report”, Oxford 2008, No. 23, s. 2.

Szczegółowe dane dotyczące liczby ataków terrorystycznych oraz ich ofiar, w latach 2006–2010, zawiera natomiast poniższe zestawienie przygotowane przez Departament Stanu USA.

²⁷ Szerzej zob.: *National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism*, <http://www.start.umd.edu> (29.10.2011). Nieco inne dane prezentowane są przez Office of the Coordinator for Counterterrorism USA. Patrz: *Country Reports on Terrorism*, www.state.gov/s/ct/; *TE-SAT EU Terrorism Situation and Trend Report Europol*, <http://www.europol.europa.eu> (29.10.2011).

Ataki terrorystyczne i ich skutki w latach 2006–2010

Incidents of Terrorism, Worldwide	Year				
	2006	2007	2008	2009	2010
Attacks worldwide	14 371	14 414	11 662	10 969	11 604
Attacks resulting in at least 1 death, injury, or kidnapping	11 258	11 085	8 358	7 874	8 249
Attacks resulting in the death of at least 10 individuals	295	353	234	236	192
Attacks resulting in the death of at least 1 individual	7 393	7 229	5 040	4 761	4 702
Attacks resulting in the death of only 1 individual	4 117	3 982	2 870	2 695	2 690
Attacks resulting in the death of 0 individuals	6 978	7 185	6 622	6 208	6 902
Attacks resulting in the injury of at least 1 individual	5 771	6 230	4 829	4 530	4 715
Attacks resulting in the kidnapping of at least 1 individual	1 343	1 156	946	882	1 116
People killed, injured or kidnapped as a result of terrorism, worldwide	74 695	71 795	54 263	58 711	49 901
People killed as a result of terrorism, worldwide	20 487	22 719	15 708	15 310	13 186
People injured as a result of terrorism, worldwide	38 413	44 095	33 885	32 651	30 665
People kidnapped as a result of terrorism, worldwide	15 795	4 981	4 670	10 750	6 050

Źródło: *Country Reports on Terrorism 2010*, United States Department of State Office of the Coordinator for Counterterrorism Released, Washington 2011.

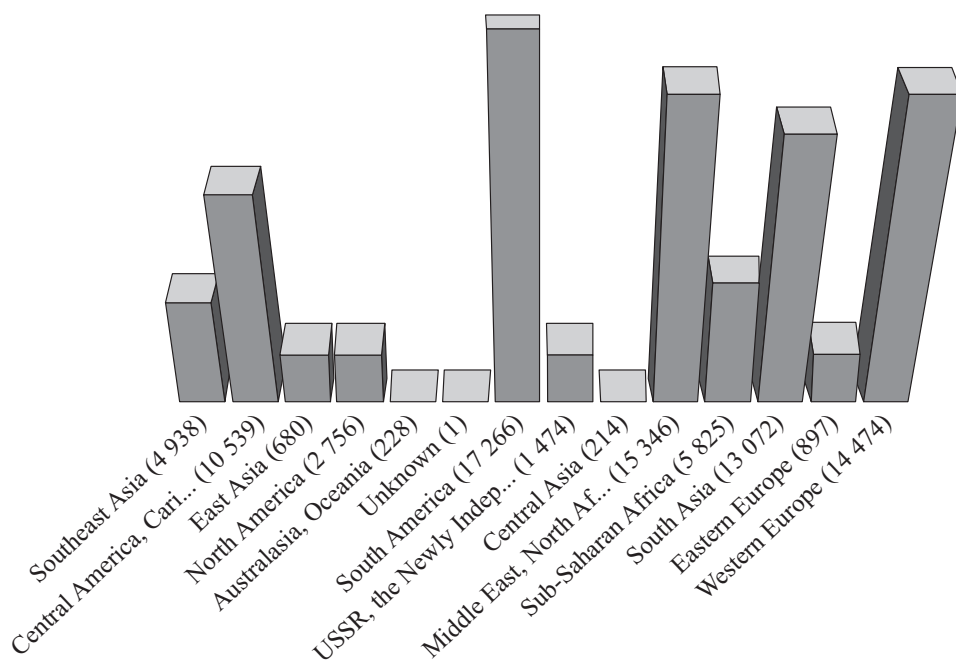
Z powyższego zestawienia wynika, iż w analizowanym okresie odnotowano ponad 60 tys. ataków. W przeważającej większości były to akty, w których co najmniej jedna osoba została zabita, ranna lub porwana. Łączna liczba osób, które zginęły na skutek terroryzmu w latach 2006–2010 wynosi ponad 85 tys., liczba rannych to około 180 tys., a porwanych ponad 40 tys. Choć w ciągu trzech ostatnich lat liczba ataków terrorystycznych obniżyła się, to jednak wciąż utrzymuje się ona na wysokim poziomie, który w skali całego świata wynosi około 11 tys. incydentów rocznie, co oznacza około 30 ataków dziennie.

Globalny wymiar następstw terroryzmu przejawia się także w liczbie państw, w których doszło do zamachów terrorystycznych (np. w 2010 roku w 72 państwach). Zdecydowana większość aktów terroryzmu (np. w 2010 roku więcej niż 75%) dotyczyła państw Azji Południowej oraz Bliskiego Wschodu. W dłuższym przedziale (lata 1970–2007) podział ten ukazuje wykres 2.

Bardzo ważnym globalnym skutkiem są także olbrzymie koszty tzw. wojny z terroryzmem. Szacuje się, że zniszczenia oraz odszkodowania związane tylko z atakami z 11 września 2001 roku objęły kwotę 20–55 mld \$. Dla porównania zorganizowanie wspomnianych ataków kosztowało Al-Kaidę około 0,5 mln \$. Inne spektakularne zamachy pochłaniały często jeszcze mniejsze koszty np. atak w Madrycie (lipiec 2005 rok) około 15 tys. \$ czy na Bali (październik 2002 roku) 15–35 tys. \$²⁸. Stan ten dobrze obrazują słowa byłego prezydenta USA G. Busha, który oceniając koszty zamachów

²⁸ *Ile kosztuje nas wojna z terroryzmem?*, <http://biznes.interia.pl> (29.10.2011).

**Wykres 2. Zestawienie ataków terrorystycznych
w poszczególnych regionach geograficznych w latach 1970–2007**



Źródło: *The National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism (START)*, <http://www.start.umd.edu/gtd> (15.03.2011).

z 11 września stwierdził: „kosztowało to Al-Kaidę znacznie mniej niż cena jednego czołgu”.

Łączne amerykańskie koszty wojny z terroryzmem oblicza się, według różnych szacunków, od 1 do 4 bilionów \$. Na przykład amerykański Kongres wyliczył je na kwotę 1,15 biliona \$. Część niezależnych ekspertów uznaje jednak te wartości za zaniżone, wskazując, iż mogą one w rzeczywistości wynosić nawet około 4 bilionów \$, co oznaczałoby, że są zbliżone do zaangażowania finansowego Stanów Zjednoczonych podczas II wojny światowej szacowanego na 4,1 biliona²⁹. Na tak wysokie wydatki wskazuje np. zespół naukowców skupionych wokół Instytutu Watsona działającego przy Uniwersytecie Browna Rohde Island³⁰.

Kolejnym globalnym następstwem tzw. wojny z terroryzmem jest również stworzenie bardzo rozbudowanego systemu różnorodnych instytucji zajmujących się bezpieczeństwem. Tylko w samych Stanach Zjednoczonych, jak wynika z informacji przekazanych w 2010 roku przez „Washington Post”, funkcjonuje około 1200 instytucji publicznych oraz 1900 firm, a także ponad 850 tys. osób z certyfikatem dostępu do tajnych informacji.

²⁹ CNN, <http://cnn.com> (20.07.2011).

³⁰ *Costs of war*, Watson Institute, <http://costsofwar.org> (3.11.2011).

Obok strat ludzkich czy finansowych wskazać należy także na inne globalne implikacje ataków terrorystycznych. Znaczna część spośród nich ma wymiar niepolityczny, jak choćby: pogorszenie nastrojów społecznych, narastanie antagonizmów czy stereotypów etnicznych lub religijnych, eskalacja poczucia strachu oraz wiele innych kwestii. Wszystkie te zjawiska oddziałują na zachowanie jednostek, społeczeństw czy państw w różnych częściach świata.

GLOBALNE PRZECIWDZIAŁANIE ZAGROŻENIU TERRORYSTYCZNEMU

Globalny wymiar musi mieć także walka z terroryzmem. Z jednej strony powinna ona obejmować działania profilaktyczne m.in. w postaci poznania i ograniczania przyczyn terroryzmu czy zabezpieczania tzw. infrastruktury krytycznej. Podkreślając, iż profilaktyka to nie tylko organizowanie krajowych kompleksowych systemów reagowania kryzysowego – koordynujących inicjatywy poszczególnych służb i podmiotów, ale to również tworzenie ponadpaństwowych instytucji i mechanizmów w postaci np. centralnych baz danych, wspólnych szkoleń czy przekazywania informacji. Wymaga to konkretnych, a nie deklarowanych działań, przełamania występujących uprzedzeń czy rozbieżności interesów zachodzących między niektórymi państwami zagrożonymi terrorystycznymi atakami (np. USA–Federacja Rosyjska). Z drugiej zaś strony walka z terroryzmem musi uwzględniać również środki dotyczące m.in. karania sprawców czy likwidowania skutków ich działań.

Analizując kwestię likwidacji terrorystycznego zagrożenia przytoczyć można koncepcję tzw. kontr-anty-terroryzmu. Zakłada ona konieczność równoczesnego wykorzystania wszystkich dostępnych środków oraz mechanizmów z zakresu przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu³¹. Można je podzielić na pięć podstawowych elementów składowych³²: zapobieganie, zwalczanie, ochronę, reagowanie, prognozowanie.

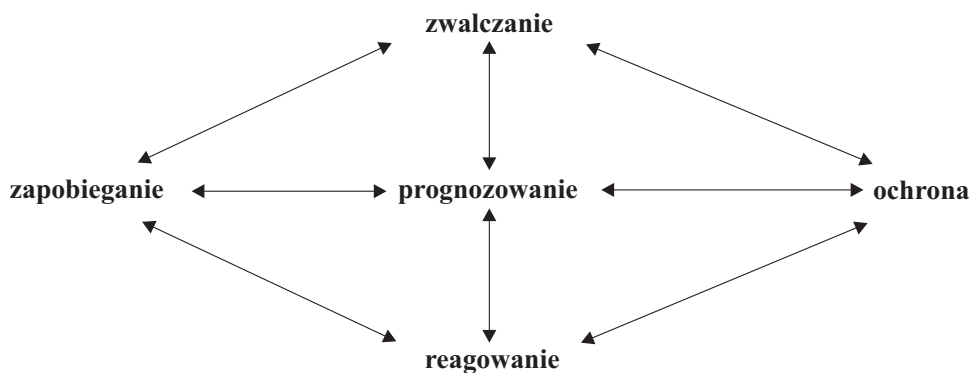
Pierwszym aspektem jest zapobieganie, rozumiane przede wszystkim jako całokształt inicjatyw zmierzających do zniechęcenia poszczególnych osób lub grup względem opowiedzenia się za jakąkolwiek formą działań terrorystycznych. Drugim elementem jest zwalczanie sprowadzające się m.in. do: uzyskania informacji (np. poznania struktury organizacji terrorystycznej - jej liczebności, hierarchii, kontaktów itp.), unieszkodliwienia terrorystów, ukarania, a także uniemożliwienia ponownego odtworzenia rozbitej organizacji terrorystycznej, jej systemu werbunku, komunikacji, źródeł finansowania itd. Trzeci element składowy obejmuje ochronę zmierzającą do jak najpełniejszego i najskuteczniejszego zabezpieczenia osób oraz całej infrastruktury zagrożonej

³¹ W literaturze przedmiotu na ogół występuje rozróżnienie między antyterroryzmem oraz kontrterroryzmem. Koncepcja kontr-anty-terroryzmu łączy oba te elementy. Szerzej zob. S. Wojciechowski, *Terroryzm na początku XXI wieku. Pojęcie, istota i przyczyny zjawiska*, Bydgoszcz–Poznań 2011.

³² Typologia na podstawie: *Towards a Counter-terrorism. Strategy for the European Union* z 21 X 2005. Podają za: *Polska w procesie współpracy europejskiej w zakresie terroryzmu*, w: F. Jasiński, M. Narojek, P. Rakowski, *Wewnętrzne i zewnętrzne aspekty współpracy antyterrorystycznej w Unii Europejskiej w kontekście Polski jako państwa członkowskiego*, Warszawa 2006.

atakami terrorystycznymi. Jest to zadanie bardzo trudne i złożone. Należy je realizować w sposób ciągły z uwzględnieniem wciąż pojawiających się nowych zagrożeń. Zwiększa to jednak nie tylko ponoszone koszty, ale i utrudniać może funkcjonowanie państwa, w tym służb zajmujących się bezpieczeństwem. Przedostatnim aspektem jest reagowanie, obejmujące różnorodne działania związane z minimalizacją oraz jak najszybszą likwidacją skutków ewentualnego ataku terrorystycznego. Ostatni wymiar to natomiast prognozowanie. Powinno ono obejmować m.in. analizę rzeczywistych i potencjalnych celów, metod czy sylwetek sprawców. Prognozowanie jest swoistym łącznikiem zespalaającym cztery przedstawione wcześniej elementy uwzględniającym również zachodzące między nimi interakcje.

Wykres 3. Pięć elementów składowych modelu kontr-anty-terrorystycznego



Źródło: Opracowanie własne.

Praktyczna realizacja przedstawionego modelu nie jest zadaniem prostym. Dodatkowo utrudnia ją obecny zakres terroryzmu na świecie, jak również jego wciąż zmieniający się charakter. Czynniki te w połączeniu z innymi cechami terroryzmu np.: głębokim stopniem zakonspirowania terrorystów, często ich bezwzględnością czy fanatyzmem, międzynarodowymi powiązaniem, dostępem do nowoczesnych technologii i środków finansowych powodują, że terroryzm jest obecnie jednym z kluczowych zagrożeń. W sposób pośredni lub bezpośredni oddziałuje on na wiele mechanizmów czy procesów społecznych (np. demokratyzację, globalizację, respektowanie praw człowieka itp.). Stan ten obserwować można na różnych poziomach począwszy od sfery lokalnej, przez regionalną, a kończąc na uwarunkowaniach globalnych.

* * *

1. Rozpatrując globalny wymiar terroryzmu w ujęciu modelu hybrydowego podkreślić należy występowanie różnych interakcji zachodzących pomiędzy zaprezentowanymi elementami składowymi. Jednym z istotniejszych tego przejawów jest mechanizm zakładający, że terroryzm pełnić może zarówno funkcję dezintegracyjną, jak i integracyjną.

Terroryzm postrzegany jako proces dezintegracyjny³³ obejmuje szereg różnorodnych działań czy postaw prowadzących do wystąpienia destabilizacji na danym obszarze oraz podziału i zantagonizowania określonej struktury społecznej wraz z wszystkimi towarzyszącymi temu implikacjami w postaci np.: osób zabitych, rannych, strat materialnych, wzrostu napięcia itp. Stan ten nasilił się szczególnie w XX wieku m.in. na skutek częstszego wykorzystania terroryzmu do realizacji celów politycznych, społecznych, religijnych itd.

Terroryzm może odgrywać jednak także rolę integrującą. Ma to np. miejsce, gdy jednoczy on podmioty zagrożone jego występowaniem, jak choćby poszczególne jednostki, narody czy państwa. Konsoliduje je nie tylko poprzez wspólny strach czy poczucie solidarności, ale też świadomość współdziałania celem ograniczenia albo wyeliminowania niebezpieczeństwa. Występuje tutaj zatem syndrom „wspólnego wroga”. Często jest on na tyle silny, iż przełamuje wcześniejsze uprzedzenia, niweluje odmienność poglądów lub interesów oraz integruje mimo różnic politycznych, etnicznych czy religijnych. Dokonujące się w tym przypadku procesy integracyjne mogą mieć zarówno wymiar zewnętrzny – dotyczą poszczególnych państw, narodów czy grup, jak i wymiar wewnętrzny – czyli występują w ich obrębie. Innym przykładem integrującej funkcji terroryzmu jest konsolidowanie osób czy podmiotów popierających lub stosujących terrorystyczne działania. Zjawisko to obejmuje szerokie spektrum postaw, począwszy od grupowania się terrorystów wokół określonych idei czy organizacji, przez współdziałanie poszczególnych organizacji terrorystycznych, a kończąc na współpracy pomiędzy grupą terrorystyczną a wspierającymi je podmiotami np. państwami, osobami itp.

2. Zamachy terrorystyczne rozgrywające się w różnych częściach świata pokazują z jak złożonym i niebezpiecznym problemem mamy do czynienia. Stan ten występuje pomimo zaangażowania w zwalczanie terroryzmu bardzo wielu państw i organizacji oraz zastosowania rozlicznych środków czy mechanizmów. Nie ma bowiem w pełni efektywnej metody czy systemu przeciwdziałania terroryzmowi. Nie ma też co liczyć, że powstanie on w najbliższej przyszłości (jeśli w ogóle?). Walka z terroryzmem przypomina zmaganie się z globalnym przeciwnikiem, który często jest o przysłowiowe pół kroku lub jeden ruch do przodu.

3. Jednym z najważniejszych następstw współczesnego terroryzmu jest towarzyszące nam w różnych częściach świata poczucie strachu. Zbigniew Brzeziński wyraził to w sposób następujący: „Psychoza strachu, którą owe trzy słowa [wojna z terroryzmem – przyp. S.W.] wytworzyły, utrudnia logiczne myślenie i potęguje emocje, dzięki czemu polityczni demagodzy mogą łatwiej przekonać opinię publiczną do swojej (wojowniczej) polityki”³⁴. Stan ten odzwierciedlają m.in. badania przeprowadzone przez „New York Times” które pokazują, że 10 lat po zamachach z 11 września 2001 roku aż 79 procent nowojorczyków uważa, iż ich miasto zawsze będzie zagrożone

³³ Inne przykłady procesów dezintegracyjnych to choćby: separatyzm, nacjonalizm czy fundamentalizm.

³⁴ Podaję za: M. Zawadzki, *Dekada strachu*, „Gazeta Wyborcza”, 10–11.09.2011. Niektórzy autorzy oprócz globalnego strachu zwracają uwagę na inne zjawiska np. globalne ryzyko terrorystyczne zob.: J. Arnoldi, *Risk*, Cambridge 2009.

terroryzmem. Z kolei z sondażu Eurobarometru (2007 rok) wynika, że 86 procent ankietowanych mieszkańców Unii Europejskiej opowiada się za rozszerzeniem działań w zakresie zwalczania terroryzmu³⁵.

4. Analizując globalny zasięg terroryzmu przytoczyć można fragment wypowiedzi Jeana Baudrillarda, który stwierdził „Terroryzm, tak jak wirus, jest wszędzie. Mamy do czynienia z globalnym przesączeniem się terroryzmu”³⁶. Dotyczy to m.in.: globalnego zakresu występowania terroryzmu, globalnego strachu czy stereotypów, globalnego charakteru terrorystycznych idei, globalnej strategii i taktyki terrorystów, globalnych skutków terroryzmu czy globalnego przeciwdziałania analizowanemu zagrożeniu. Stan ten dotyczy zatem wszystkich elementów tworzących hybrydowy model globalnego terroryzmu.

5. Zaprezentowany hybrydowy model globalnego terroryzmu obejmować może więcej niż sześć omówionych aspektów. Bardziej zróżnicowane mogą być również ich przykłady, przejawy czy wzajemne powiązania. Kwestie te nie stanowią jednak istoty koncepcji. Koncentruje się ona bowiem wokół zaakcentowania faktu, iż globalny wymiar współczesnego terroryzmu dotyczy bardzo różnorodnych jego przejawów czy elementów i nie należy sprowadzać go tylko np. do ponadregionalnego działania wybranych organizacji terrorystycznych takich, jak choćby Al-Kaida.

STRESZCZENIE

Celem opracowania jest ukazanie różnych aspektów tzw. globalnego terroryzmu oraz wskazanie zachodzących pomiędzy nimi interakcji. Posłużono się w tym przypadku modelem hybrydowym traktującym terroryzm globalny jako sumę składową 6 różnorodnych i występujących równocześnie elementów oraz funkcjonujących między nimi bezpośrednich lub pośrednich relacji. Do wspomnianych elementów zaliczono: globalny zakres występowania terroryzmu, globalny strach i stereotypy towarzyszące terroryzmowi, globalny charakter terrorystycznych idei, globalną strategię i taktykę terrorystów, globalne skutki terroryzmu oraz globalne przeciwdziałanie zagrożeniu terrorystycznemu.

Istotą zaprezentowanej koncepcji jest podkreślenie faktu, iż globalny wymiar współczesnego terroryzmu dotyczy bardzo różnorodnych jego przejawów i nie należy sprowadzać go tylko np. do ponadregionalnego działania wybranych organizacji terrorystycznych takich, jak choćby Al-Kaida.

THE HYBRID MODEL OF GLOBAL TERRORISM

ABSTRACT

The goal of this study is to present various aspects of so-called global terrorism and to indicate the relations that occur among them. To this end a hybrid model is applied, that approaches global terrorism as the sum total of six different elements that operate simultaneously and the

³⁵ Ibidem oraz *The Role of the European Union in Justice, Freedom and Security Policy Areas*, Special Eurobarometer 266, Brussels 2007, s. 3, 15.

³⁶ J. Baudrillard, *Duch terroryzmu. Requiem dla Twin Towers*, Warszawa 2005, s. 12.

direct and indirect relations operating between them. The six elements encompass the global range of terrorism, global fear and stereotypes that accompany terrorism, the global nature of terrorist ideas, global terrorist strategy and tactics, global consequences of terrorism and global counterterrorism activities.

The gist of the concept is to emphasize that the global dimension of modern terrorism applies to its highly diversified manifestations and it should not be reduced only to the supra-regional range of operations of selected terrorist organizations, such as al-Qaeda.